

Korzyści z głodu na świecie

8 lipca 2022

Poniższy artykuł pochodzi ze strony ONZ z 2008 r. Został błyskawicznie ocenzurowany w lipcu 2022 r. po tym, jak został „wydobyty” i nagłośniony. Jego autorem jest George Kent – profesor na Wydziale Nauk Politycznych Uniwersytetu Hawajskiego, który zajmuje się prawami człowieka, stosunkami międzynarodowymi, pokojem, rozwojem i kwestiami środowiskowymi, ze szczególnym uwzględnieniem żywienia i dzieci. Jest autorem kilku książek, w tym „Freedom from Want: The Human Right to Adequate Food” („Wolność od niedostatku: Prawo człowieka do odpowiedniej żywności”).

Czasami mówimy o głodzie na świecie, jakby był plagą, którą wszyscy chcieliby widzieć zlikwidowaną, postrzegając go jako porównywalny z dżumą lub AIDS. Ten naiwny pogląd nie pozwala nam jednak zrozumieć, co powoduje i podtrzymuje głód. Głód ma wielką pozytywną wartość dla wielu ludzi. W istocie jest podstawą funkcjonowania światowej gospodarki. Głodni ludzie są najbardziej produktywni, zwłaszcza tam, gdzie potrzebna jest praca fizyczna.

My, w krajach rozwiniętych, widzimy czasem biednych ludzi przy drogach, trzymających w górze tabliczki z napisem „Will Work for Food” („Będę pracować za jedzenie”). W rzeczywistości większość ludzi pracuje za jedzenie. To głównie dlatego, że ludzie potrzebują żywności, aby przeżyć, pracują tak ciężko, albo produkując żywność dla siebie w ramach produkcji na poziomie minimum socjalnego, albo sprzedając swoje usługi innym w zamian za pieniądze. Ilu z nas sprzedawałoby swoje usługi, gdyby nie zagrożenie głodem?

Co ważniejsze, ilu z nas sprzedawałoby swoje usługi tak tanio, gdyby nie groźba głodu? Kiedy sprzedajemy nasze usługi tanio, wzbogacamy innych, tych, którzy są właścicielami fabryk, maszyn i ziemi, a ostatecznie także ludzi, którzy dla nich

pracują. Dla tych, którzy są uzależnieni od dostępności taniej siły roboczej, głód jest podstawą ich bogactwa.

Konwencjonalne myślenie jest takie, że głód jest spowodowany przez nisko płatną pracę. Na przykład, artykuł donosi o „brazylijskich niewolnikach etanolu: 200 000 migrujących cukrowników, którzy napędzają boom na energię odnawialną”.[1] Podczas gdy prawdą jest, że głód jest spowodowany niskopłatną pracą, musimy zrozumieć, że głód jednocześnie powoduje tworzenie niskopłatnych miejsc pracy. Kto założyłby w Brazylii masową produkcję biopaliw, gdyby nie wiedział, że są tam tysiące głodnych ludzi, zdesperowanych na tyle, by przyjąć oferowaną przez nich okropną pracę? Kto zbudowałby jakąkolwiek fabrykę, gdyby nie wiedział, że wielu ludzi będzie gotowych podjąć pracę za niską stawkę?

Duża część literatury dotyczącej głodu mówi o tym, jak ważne jest zapewnienie ludziom dobrego odżywiania, aby mogli być bardziej produktywni. To nonsens. Nikt nie pracuje ciężiej niż głodni ludzie. Owszem, ludzie dobrze odżywieni mają większą zdolność do produktywnej aktywności fizycznej, ale ludzie dobrze odżywieni są znacznie mniej chętni do wykonywania tej pracy.

Organizacja pozarządowa Free The Slaves (Uwolnij Niewolników) definiuje niewolników jako ludzi, którym nie wolno odejść od pracy. Szacuje ona, że na świecie jest około 27 milionów niewolników[2], w tym osoby dosłownie zamknięte w pomieszczeniach roboczych i przetrzymywane jako niewolnicy w Azji Południowej. Nie obejmują one jednak ludzi, których można by określić jako niewolników głodu, czyli tych, którzy mogą swobodnie odejść od pracy, ale nie mają nic lepszego do roboty. Może większość ludzi, którzy pracują, to niewolnicy głodu?

Dla tych z nas, którzy znajdują się na wysokim końcu drabiny społecznej, zakończenie głodu na świecie byłoby katastrofą. Gdyby nie było głodu na świecie, kto orałby pola? Kto

zbierałby nasze warzywa? Kto pracowałby w zakładach utylizacyjnych? Kto czyściłby nasze toalety? Musielibyśmy sami produkować nasze jedzenie i czyścić nasze toalety. Nic dziwnego, że ludzie z wyższych sfer nie spieszą się z rozwiązaniem problemu głodu. Dla wielu z nas głód nie jest problemem, ale atutem.

Autorstwo: George Kent

Źródło zagraniczne: UN.org

Źródło polskie: WolneMedia.net

Przypisy

[1] Tom Phillipps, „Brazil's ethanol slaves: 200,000 migrant sugar cutters who prop up renewable energy boom”, „The Guardian” 09.03.2007, <http://environment.guardian.co.uk/energy/story/0,,2030144,00.html>

[2] „Free the Slaves”, 2007, <http://www.freetheslaves.net/>